



PRZYJAŹŃ W *ETYCE NIKOMACHEJSKIEJ* ARYSTOTELESA ORAZ W *CZTERECH MIŁOŚCIACH* C. S. LEWISA. PARALELA KOMPARATYSTYCZNA¹

Wstęp

Zagadnienie przyjaźni już od początków istnienia filozofii było obiektem namysłu wielu myślicieli. Na przestrzeni wieków, autorzy tacy jak Arystoteles, Francis Bacon, Michel de Montaigne, Fryderyk Nietzsche, a w ubiegłym stuleciu chociażby Jacques Derrida, Iris Murdoch oraz Michel Foucault², wnieśli wiele interesujących wątków do rozważań nad tym problemem. Nietzscheańska koncepcja przyjaźni, zdecydowanie nieortodoksyjna, albowiem zakładająca milczenie, śmiech, ale też konfrontację i wzajemne wykorzystywanie się przyjaciół na drodze do Nadczłowieka z pewnością wyróżnia się na tle bardziej klasycznych koncepcji, opartych na stabilności i życzliwości³. Jednym z bardziej znanych współczesnych prób filozoficznego namysłu nad przyjaźnią jest zaprezentowane przez Derridę w tekście *Polityka przyjaźni*⁴

podejście dekonstrukcyjne. Także wspomniana Iris Murdoch w swoich rozważaniach o miłości poświęciła wiele miejsca zagadnieniu przyjaźni⁵. W artykule chciałbym jednak skupić się przede wszystkim na koncepcji przyjaźni zaproponowanej przez Arystotelesa, jako pewnej podstawie dla filozoficznego namysłu nad tym zagadnieniem oraz na zdecydowanie rzadziej wymienianym stanowisku Clive'a Staplesa Lewisa'a. O ile bowiem rozważania Stagiryty, zawarte w *Etyce Nikomachejskiej* są dobrze opracowane, tak koncepcja brytyjskiego filozofa wciąż wymaga badań. Moim zdaniem zasługuje ona na pogłębioną refleksję, chociażby ze względu na rozwinięcie koncepcji Arystotelesa w kilku kluczowych jej miejscach. Z perspektywy badawczej koncepcja Lewisa jest samodzielna i nowatorska, co postaram się wykazać w niniejszym artykule. Podstawą dla niniejszego porównania i opracowania obu koncepcji są księgi VIII i IX *Etyki Nikomachejskiej* oraz czwarty rozdział *Czterech Miłości* Lewisa.

¹ Niniejszy artykuł powstał w oparciu o pracę magisterską *Philia jako podstawa budowania tożsamości osobowej w oparciu o wybrane poglądy Arystotelesa, Richarda de Saint-Victora i C. S. Lewisa*, napisaną pod kierunkiem prof. UAM dr hab. Anny Ziolkowskiej-Juś, obronionej 30 czerwca 2021 roku na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

² M. Herer, *Pochwała przyjaźni*, Warszawa 2017, s. 25.

³ Ryan C. Kinsella, *Nietzsche's Conception of Friendship*, online: <https://researchonline.nd.edu.au/cgi/viewcontent.cgi?article=1016&context=theses> (dostęp: 21 marca 2022).

⁴ J. Derrida, *Polityka przyjaźni*, tłum. T. Zarębski, „Odra” 2011, nr 7–8, s. 46–52, 0472–5182, online: <https://depo>

ceon.pl/handle/123456789/16689 (dostęp: 21 marca 2022).
⁵ C. Mason, *Iris Murdoch: what the writer and philosopher can teach us about friendship*, online: <https://theconversation.com/iris-murdoch-what-the-writer-and-philosopher-can-teach-us-about-friendship-167819> (dostęp: 21 marca 2022).

Znaczenie słowa „przyjaźń”

By właściwie zająć się tematem przyjaźni należałoby najpierw zdefiniować samo słowo „przyjaźń”. Zabieg ten wydaje się niezbędny zwłaszcza teraz, kiedy ową relację spłyca się i ukazuje jako drugorzędną względem miłości romantycznej⁶. *Słownik Języka Polskiego* definiuje przyjaźń jako bliskie i serdeczne stosunki z kimś, oparte na wzajemnej życzliwości, szczerości i zaufaniu⁷. Nieco precyzyjniej pojęcie to objaśnia *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, określając przyjaźń jako relację międzyosobową, opartą na miłości i życzliwości oraz zakładającą jakąś formę współdzielenia życia i współuczestnictwa w dobru⁸. Mamy tu do czynienia z kluczowym dla właściwego zrozumienia przyjaźni opisem tej relacji jako formy miłości oraz współżycia i współuczestnictwa w czymś – jakimś dobru.

Przyjaźń bowiem być może należałoby rozumieć szerzej, niż jest to dziś powszechnie przyjęte, co ukazały wyżej przedstawione definicje. Starożytni Grecy dla opisu tej relacji posługiwali się terminem *philia* (gr. *φιλία*) i był to dla nich jeden z czterech terminów używanych do opisu uczuć życzliwych. Pozostałymi były *agape* (gr. *ἀγάπη*), *eros* (gr. *ἔρως*) oraz *storge* (gr. *στοργή*)⁹. Wszystkie te pojęcia służyły opisowi jednej grupy relacji, w obrębie której dało się jednak wyszczególnić kilka typów związków. Można jednak powiedzieć, że pojęcia te służyły opisowi różnych aspektów, czy też rodzajów jednego uczucia – miłości¹⁰. Tak więc

dla uproszczenia, na potrzeby niniejszego artykułu przyjmuję, że *agape* odpowiadała miłości bezwarunkowej, dającej. *Eros* opisywał przede wszystkim gwałtowne uczucia zakochania, dotyczące zwłaszcza sfery erotycznej (lecz nie tylko), które to Platon nazywał „boskim szaleństwem”¹¹. Co ważne jednak, starożytna erotyka nie była erotyzmem we współczesnym rozumieniu, utożsamiającym ją ze stanem podniecenia seksualnego, lecz jako relacja między osobami powodująca w pewien sposób przyjemność, a więc przynależąca do dziedziny *aphrodisia*, jednocześnie wpisana była w podziały i różnice rangi oraz statusu. Głównym problemem pozostawała pasywność uwodzonego młodzieńca w stosunku do uwodzającego go dojrzałego mężczyzny. Były to więc, przede wszystkim, relacje pomiędzy obywatelami – wolnymi mężczyznami¹². *Storge* opisywała raczej uczucie przywiązania i zażyłości, wynikające z przyzwyczajenia i trwania w czasie.

Niniejszy tekst chciałbym jednak poświęcić pojęciu *philia*. Służyło ono do opisu relacji niekoniecznych, to znaczy niewynikających z potrzeby biologicznej (jak *agape* – miłość matki, czy *eros* – miłość kochanków) oraz czasu i przywiązania (jak *storge*). *Philia* jest pewną szczególną troską, wiążącą się ze specyficznymi interakcjami zaangażowanych w nią osób oraz wyświadczeniem przez nie przysług. Jako troska i życzliwe uczucie odnosić się może nie tylko do przyjaciela, ale i do rodziny lub nawet do *polis*¹³.

Obaj filozofowie, których prace poddaje

⁶ M. Herer, *Pochwała przyjaźni*, dz. cyt., s. 25.

⁷ *Słownik języka polskiego*, t. 2, red. M. Szymczak i in.; oprac. haseł A. Bañkowska i in., Warszawa 1979, s. 1039.

⁸ A. Gudaniec, *Przyjaźń*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 8, Lublin 2007, s. 548.

⁹ Por. *Słownik grecko-polski*, oprac. O. Jurewicz, Warszawa 2015.

¹⁰ A. Moseley, *Philosophy of Love*, Internet Encyclopedia

of Philosophy, <https://iep.utm.edu/love/> (dostęp: 22 marca 2021).

¹¹ Platon, *Uczta*, 210 a – 212 a.

¹² M. Herer, *Pochwała przyjaźni*, dz. cyt., s. 41–42.

¹³ B. Helm, *Friendship*, w: *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, <https://plato.stanford.edu/entries/friendship/> (dostęp: 29 maja 2019).

się tutaj analizie, posługują się wyżej wymienionym podziałem uczuć życzliwych oraz pojęciami pochodzącymi z języka greckiego.

Koncepcja przyjaźni Arystotelesa

Arystoteles ze Stagiry zagadnieniu *philia* poświęcił księgi VIII i IX *Etyki Nikomachejskiej*. Niektórzy autorzy, w szczególności Daniela Gromska wskazują jednak na możliwość, że księgi te stanowiły osobną rozprawę, dopiero po jakimś czasie włączoną do *Etyki Nikomachejskiej*¹⁴. Z kolei Władysław Tatarkiewicz proponuje wyróżnienie przyjaźni i towarzyszących jej rozważań jako samodzielnego stanowiska etycznego, skupiającego się na bliźnich i mającego podstawę w uczuciu¹⁵. Dla niniejszego artykułu istotne jest jednak to, co sam Stagiryta pisze o przyjaźni. Dla właściwego zrozumienia rozważań tego filozofa konieczne jest krótkie wyjaśnienie trzech głównych pojęć, składających się na arystotelesowską etykę przyjaźni. Będą nimi *arete* (gr. *αρετή*), *hexis* (stgr. *ἕξις*) oraz *eudajmonia* (gr. *εὐδαιμονία*). Pierwsze z nich nie posiada dobrego odpowiednika w języku polskim, z powodu różnego zakresu jego stosowności i przekształceń historycznych. Posłużę się tu tłumaczeniem Daniela Gromskiej, przyjmując, że oznacza ono „dzielność”. W tłumaczeniu tej autorki słowo to jest użyte dla oddania szerszego znaczenia, natomiast słowo „cnota” przeważnie odnosi się do poszczególnych zalet etycznych¹⁶. Drugim pojęciem jest *hexis*, również nieposiadające dobrego odpowiednika w języku polskim. W łacinie zwykł odpowiadać mu termin *habitus*. Dosłownie

oznacza on nawyk, sprawność, tendencję, przyzwyczajenie, nastawienie lub usposobienie. Aby uniknąć jakiegokolwiek zabarwienia pejoratywnego lub pozytywnego, Gromska tłumaczy go jako „trwałą dyspozycję”¹⁷. Trzecim terminem jest *eudajmonia*, którą tłumaczka rozumie jako „szczęście”¹⁸. Jest to pewna działalność człowieka rozłożona w odpowiednio długim czasie i wynikająca z dzielności duszy. Szczęście nie jest przypadkowym stanem, lecz trwałą dyspozycją przejawiającą się w aktywności, a wynikającą z dzielności¹⁹.

Najważniejszym jednak rozstrzygnięciem, rzutującym na dalsze rozważania jest z kolei określenie przez Arystotelesa dobra, jako celu, do którego dąży człowiek. Tym najwyższym dobrem dla człowieka jest dobro rozumiane jako szczęście. Chodzi o to, używając słów Filozofa, aby „dobrze żyć i dobrze się mieć”. Co należy jednak przez to rozumieć? Dla Stagiryty najwyższą wartość ma ten rodzaj życia, który poświęcony jest teoretycznej kontemplacji²⁰. Cel takiego życia jest osiągalnym dla człowieka dobrem²¹, pewną doskonałością jednostki, czyli działaniem właściwym człowiekowi, opartym na rozumie²².

Arystoteles wyróżnia cnoty *dianoetyczne* (intelektualne) oraz *etyczne* – odnoszące się do życia praktycznego. Dla przyjaźni ważne są te drugie, związane z życiem i powstające wskutek przyzwyczajania. Na przykład, postępując sprawiedliwie, sami stajemy się sprawiedliwi²³. Cnota etyczna to więc dla Stagiryty „słuszna miara, którą rozum nakłada

¹⁷ D. Gromska, Wstęp, w: Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, dz. cyt., s. 60–65.

¹⁸ Tamże, s. 66.

¹⁹ Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, dz. cyt., 1098 b–1100 a.

²⁰ Tamże, 1095 a–b.

²¹ G. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, t. 2, tłum. E. I. Zieliński, Lublin 1996, s. 479.

²² Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, dz. cyt. 1098 a.

²³ Tamże, 1103 a–b.

¹⁴ Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, tłum. D. Gromska, Warszawa 2007, przypis 46 do ks. VIII.

¹⁵ W. Tatarkiewicz, *Trzy etyki: studium z Arystotelesa*, w: *Pisma z etyki i teorii szczęścia*, wybór, oprac. i red. P. J. Smoczyński, Lublin 1992, s. 82.

¹⁶ Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, dz. cyt., s. 53–60.

uczuciom lub działaniom bądź też postawom, które bez kontroli rozumu dążyłyby do jednej lub drugiej skrajnej przesady²⁴.

Rozważania na temat przyjaźni w VIII księdze *Etyki Nikomachejskiej* Arystoteles rozpoczyna od wskazania na jej nieokreśloność i niejednoznaczność. Definiuje ją jako „pewną cnotę lub coś z cnotą związane”²⁵. Przyjaźń jest jednak, jak wyraźnie zaznacza, czymś dla życia najkonieczniejszym, co cenią sobie wszyscy. Jest istotą więzów państw i zasadą miłą prawodawcom. Blisko jej do zgody, pożądaną przez stanowiących prawo. Jak jednak zaznacza, przyjaciółom nie brakuje sprawiedliwości, lecz sprawiedliwym do pełni brak przyjaźni. Przyjaźń jest więc czymś nie tylko koniecznym, ale i przez swoje moralne piękno pożądanym²⁶.

Musimy postawić pytanie, jakie jest źródło przyjaźni, czyli skąd się ona bierze. Dla Arystotelesa przedmiotem uczuć życzliwych, a takim uczuciem jest przyjaźń, mogą być tylko rzeczy dobre, przyjemne i pożyteczne. Z powodu jednak różnorodności gustów, Stagiryta nazywa godnym kochania ten przedmiot, który się nam takim wydaje. Niemożliwa jest jednak przyjaźń do przedmiotów nieożywionych, konieczna jest świadomość i wzajemna wiedza o swoich uczuciach osób nazywających się przyjaciółmi. Jednostronne uczucie lub nieuświadomione przez jego obiekt, nazywane jest życzliwością²⁷. Arystoteles wyróżnia trzy główne rodzaje przyjaźni ze względu na: pożytek, przyjemność oraz dobro. Tylko ten ostatni uznaje za przyjaźń we właściwym tego słowa znaczeniu. Co się jednak tyczy dwóch pierwszych typów relacji, to są one

bardzo do siebie podobne. Wynikają z korzyści, jaką mamy z relacji, nie zaś z samej osoby przyjaciela. Są to przyjaźnie niestałe, zmienne z powodu odnoszonych korzyści. Do tego rodzaju relacji filozof zalicza również gościnność²⁸. W tego typu związkach najczęściej dochodzi do wyrzutów i skarg, wynikających z nieporozumień co do miary odnoszonych przez strony korzyści. Zachodzą tu problemy daru oraz należytej za niego odpłaty. Arystoteles zasadniczo zaleca w takich wypadkach, gdy przyjaźń nie jest oparta o umowę i prawo, aby odpłacać się w równej mierze, a wartość daru szacować przez wzgląd na potrzebę tego, który go otrzymał²⁹. Przyjaźnie oparte o przyjemność zachodzą natomiast, zdaniem filozofa, najczęściej wśród ludzi młodych, kierujących się namiętnościami. Z tego względu są niestałe i zmienne³⁰.

Pozostał teraz do omówienia ostatni typ przyjaźni, który to Arystoteles uznał za przyjaźń we właściwym tego słowa znaczeniu. Ludzie etycznie dzielni są sobie nawzajem mili i pożyteczni, właśnie przez tą wspólną im dzielność. Tylko tacy ludzie mogą być przyjaciółmi ze względu na osobę przyjaciela, a nie na korzyść. Wcześniej wymienione relacje, ze względu na korzyść lub przyjemność, mają charakter przypadkowy, jednak nazywane są również przyjaźniami ze względu na podobieństwo do prawdziwej przyjaźni³¹.

Najdoskonalszą formą tej relacji jest dla Arystotelesa ta nakierowana na dobro, będąca przyjaźnią między ludźmi etycznie dzielnymi i podobnymi sobie w tejsze dzielności. Jeśli bowiem dwoje ludzi jest w tym sobie

²⁴ G. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, dz. cyt., s. 489.

²⁵ Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, dz. cyt., 1155 a.

²⁶ Tamże, 1155 a.

²⁷ Tamże, 1155 b–1156 a.

²⁸ Tamże, 1156 a.

²⁹ Tamże, 1162 b–1163 a.

³⁰ Tamże, 1156 a–b.

³¹ Tamże, 1157 a–b.

podobnych, to życzą oni sobie tego samego dobra, przez wzgląd na samego przyjaciela. Jak filozof zaznacza, dzielność etyczna jest czymś trwałym, takie przyjaźnie są jednak rzadkie, wymagają bowiem czasu i przyzwyczajenia. Tak więc ludzie dobrzy i moralnie sobie podobni lubią się dla samej tej przyjaźni, odnajdują bowiem w drugim to dobro i przyjemność, które przysługuje mu ze względu na jego naturę. W takiej relacji bowiem człowiek dzielny jest bezwzględnie dobry, przeto zasługuje na przyjazne uczucia³². Nie dochodzi tu również do skarg, bo podstawą darów i dobrodziejstw nie jest korzyść, lecz postanowienie³³.

Prawdziwa przyjaźń jest dla Stagiryty przede wszystkim trwałą dyspozycją, ponieważ jej podstawową cechą charakterystyczną jest współzycie oraz znajdowanie upodobania w swoim towarzystwie³⁴.

Arystoteles dokonał jeszcze jednego rozróżnienia rodzajów przyjaźni, a mianowicie ze względu na panującą w nich równość lub nierówność. Zasadniczo pierwszy typ relacji zachodzi między ludźmi pragnącymi tego samego, co umożliwi równą wymianę. Drugi typ natomiast charakterystyczny jest dla ludzi u władzy bądź w przypadku relacji z założenia nacechowanych nierównością. Do takich należą relacje: zwierzchnik – podwładny, rodzic – dziecko lub mąż – żona³⁵. Dla Stagiryty strona, która jest „wyżej” w takiej hierarchii, jako lepsza i miłsza, zasługuje na więcej. Filozof zauważa jednak, że przepaść między stronami nie może być zbyt duża, taka sytuacja bowiem może

uniemożliwić istnienie przyjaźni. Co prawda przyjaźń króla i biedaka może być możliwa, lecz zdaniem Stagiryty jest wysoce nieprawdopodobna i niezwykle trudna w podtrzymaniu³⁶. Do sporów w tego typu relacjach dochodzi zwykle, gdy każda ze stron inaczej postrzega kwestie przysługi i odpłaty. Słabsza może uważać, że pomoc to obowiązek przyjaciela, z kolei lepsza, że to ona więcej wnosi do przyjaźni, więc to jej się więcej należy. Arystoteles proponuje tutaj przede wszystkim proporcjonalną odpłatę, gdyż taka równość utrwala przyjaźń. Gdy jednak jest to niemożliwe, to powinno się odpłacać tym, czym można. Przyjaźń żąda tego, co jest w czyjejś mocy, a nie tego, co proporcjonalne. Gdy jednak i to jest niemożliwe, to zdaniem filozofa, można odwdziżyć się czcią. Jeżeli jednak wiadomym jest, że druga strona oczekuje odpłaty, to o jej wielkości powinien rozstrzygać ten, kto odniósł z daru korzyść, odpłacając się proporcjonalnie do potrzeby w jakiej się znalazł³⁷.

Sporo fragment traktatu Stagiryty dedykuje związkowi przyjaźni i wspólnot państwowych. Na pierwszych stronach pisze on, że przyjaźń i sprawiedliwość dotyczą tych samych przedmiotów i tych samych osób. Zatem tam, gdzie jest jakaś forma przyjaźni, jest też jakaś sprawiedliwość. W przypadku tego typu relacji mamy też do czynienia z różnymi rodzajami wspólnej własności w zależności od rodzaju zażyłości. Dla braci i kolegów jest nią wszystko, co posiadają, a dla towarzyszy podróży – tylko wycinek ich własności. Różna jest też sprawiedliwość między, na przykład, braćmi i różną między współobywatelami. Im większa przyjaźń, tym większe wymagania stawia

³² Tamże, 1156 b.

³³ Tamże, 1163 a.

³⁴ Tamże, 1158 a.

³⁵ Pamiętajmy o kontekście rozważań Arystotelesa, czyli sytuacji społecznej sprzed dwóch tysięcy lat, gdzie nierówność płci była czymś oczywistym, stąd nie powinna dziwić jej obecność w rozważaniach Arystotelesa, które w dużej mierze mają tu charakter deskryptywny.

³⁶ Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, dz. cyt., 1158 b, 1159 a.

³⁷ Tamże, 1164 a–b.

jej sprawiedliwość. Im bliższe więzy, tym większa niesprawiedliwość wobec pozostających w przyjaźni. W typowo grecki sposób, Stagiryta wskazuje *polis* jako centrum życia i wspólnotę, która zawiera w sobie wszystkie inne³⁸. Odwołując się do tradycji, filozof wyróżnia trzy właściwe formy ustroju oraz odpowiednio trzy formy zdegenerowane³⁹. Są to stosownie: monarchia – tyrania, arystokracja – oligarcha, timokracja⁴⁰ – demokracja. Władca w monarchii powinien być jak pasterz troszczący się o swoją trzodę. Miłość męża i żony z kolei przypomina arystokrację, gdyż zależy od stopnia dzielności etycznej. Timokracji natomiast odpowiada przyjaźń braterska, gdzie bracia są sobie równi, zgodni i uczciwi oraz mają podobne charaktery. W formach zdegenerowanych niesprawiedliwość jest tym większa, im większa była nierówność w formach prawidłowych⁴¹.

W traktacie Arystoteles wyróżnia jeszcze jeden, wyjątkowo interesujący rodzaj przyjaźni, jakim jest przyjaźń do samego siebie. Podstawą jest tu etyczna dzielność i dążenie do dobra podobnie jak w przypadku przyjaźni we właściwym tego słowa znaczeniu. W tym wypadku jednak przyjemność sprawiają ludziom wspomnienia czynów przeszłych i nadzieje na przyszłe. Ludzie tacy nie mają żalu do samego siebie i są przyjaźnie usposobieni sami do siebie. Ponieważ zaś przyjaciel jest „drugim sobą”, to można mieć przyjaciół tylko, jeżeli kocha się kogoś ze względu na to, kim jest. Odnosi się to także do nas samych⁴². Ludzie niegodziwi nie potrafią pogodzić się sami ze sobą,

prześladują ich bowiem żal i wyrzuty, nie będą więc mogli być przyjaźnie usposobieni do innych, ponieważ sami w sobie nie mogą znaleźć nic godnego miłości⁴³. U ludzi etycznie dzielnych samolubstwo należy rozumieć, zdaniem filozofa, jako pragnienie tego, co najlepsze dla przyjaciela. W tym wypadku tym przyjacielem jestem sobie sam. Tak rozumiane samolubstwo popycha ludzi etycznie dzielnych do współzawodnicstwa w dążeniu do moralnego piękna⁴⁴.

Stagiryta zadaje również pytanie, czy można zrywać przyjaźnie i kiedy należy to robić. Jego zdaniem zerwanie przyjaźni jest akceptowalne w momencie, gdy różnica między przyjaciółmi spowodowana czy to różnymi drogami życia, czy to zatajeniem pewnych faktów, staje się zbyt duża. Gdy przyjaciel schodzi ze ścieżki cnoty i dzielności etycznej, powinno się starać go na nią zawrócić, ale jeżeli jest to niemożliwe, to należy taką przyjaźń zerwać. Podobnie, jeżeli z czasem ścieżki obu przyjaciół zbyt się rozejdą, to przyjaźń stanie się niemożliwa. Również gdy ktoś zataił prawdę o sobie i w rzeczywistości jest inną osobą, niż się nam objawił, to należy, zdaniem Arystotelesa, taką przyjaźń zerwać⁴⁵.

Koncepcja przyjaźni C. S. Lewisa

W tej części artykułu chciałbym przyjrzeć się temu, co o *philia* napisał C. S. Lewis. Ten wybitny brytyjski pisarz, filozof i filolog zwrócił szczególną uwagę na problem przyjaźni w swojej pracy dedykowanej pojęciu miłości. Posługując się nią, chciałbym pokrótce przedstawić stanowisko C. S. Lewisa wobec przyjaźni jako formy miłości.

³⁸ Tamże, 1159 b–1160 a.

³⁹ E. Berti, *Profil Arystotelesa*, tłum. M. A. Wesoly, Poznań 2016, s. 172.

⁴⁰ Zwana również politeją

⁴¹ Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, dz. cyt., 1160 a–b.

⁴² M. Smolak, *Przyjaźń w świetle etyki Arystotelesa*, Kraków 2013, s. 272.

⁴³ Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, dz. cyt., 1166 a–b.

⁴⁴ Tamże, 1168 b – 1169 b.

⁴⁵ Tamże, 1165 b, 1167 a – 1167 b.

W książce opublikowanej na kilka lat przed śmiercią – *Cztery Miłości* – posługuje się on grecką pojęciowością uczuć życzliwych. Podobnie jak Arystoteles dzieli miłość na *agape*, *eros*, *philia* oraz *storge*. Dla Lewisa przyjaźń jest najbardziej duchową z miłości. Uznaje on ją za niekonieczną i najmniej uczuciową. Jako mediewista zauważa, że ten rodzaj miłości był wyjątkowo popularny w czasach, kiedy dominował ideał życia ascetycznego. *Philia* odsuwa nas z dala od zwierzęcej części natury człowieka i przenosi w spokojny oraz logiczny świat związków. Zbliża ku rzeczywistości anielskiej i boskiej. Można przywołać tu Montaigne'a, który, pisząc o *eros* i *philia*, mówi, że obie te miłości są żarem, ale przyjaźń jest stała i uregulowana, a *eros* pełen jest pasji, uniesień i podobny jest raczej do niespokojnego płomienia niż do stałego żaru⁴⁶. Niepopularność, a właściwie spłylenie relacji przyjaźni dzisiaj, zdaniem Lewisa, ma korzenie w epoce romantyzmu i przesunięciu środka ciężkości w stronę doczesności, zmysłowości i uczucia⁴⁷. W podobnym okresie umiejscawia początek dewaluacji przyjaźni również Michał Herer. Podążając za myślą Foucaulta oraz Anne Vincent-Buffault, wskazuje okres XVIII i XIX wieku jako najbardziej wpływający na zmiany w postrzeganiu relacji przyjaźni. Przyczyn tego upatruje jednak nie w romantyzmie oraz późniejszej fascynacji popędami, jak czynił to Lewis, lecz w narodzinach społeczeństwa dyscyplinarnego, instytucjach szkoły, armii i fabryki. Herer, za Foucaultem, wykazuje, że przyjaźń i fraternizacja negatywnie odbijała się na produktywności pracowników czy skupieniu uczniów na nauce⁴⁸.

C. S. Lewis ukazuje również niepopularność przyjaźni z powodu jej wykluczającego charakteru. Co to jednak znaczy? Relacja ta, zdaniem Lewisa, stawia granicę pomiędzy przyjaciółmi a resztą społeczeństwa. Wycofuje ona ludzi ze społeczeństwa, lecz nie pojedynczo, a dwójkami lub trójkami. Tworzy w ten sposób indywidualną relację o wyjątkowo ekskluzywnym charakterze. Gdy mówię, że „ci tutaj są moimi przyjaciółmi”, jednocześnie mówię: „tamci nimi nie są”⁴⁹.

Kluczowe jednak jest rozumienie przez Lewisa nowej jakości, która wytwarzana jest w przyjaźni. Filozof przytacza tu zdanie poety Charlesa Lamba. Gdyby A, jeden z trzech przyjaciół A, B i C, umarł, wówczas B utraciłby nie tylko A, lecz również „to, co w C było udziałem A”, a C utraciłby nie tylko A, lecz również „to, co w B było udziałem A”. W każdym z moich przyjaciół jest coś, co tylko jakiś inny przyjaciel może wydobyć na jaw⁵⁰. Wyraźnie uwypukla tu ideę, że w ramach relacji przyjaźni wytwarzana jest nowa jakość, która funkcjonuje w stworzonej przez przyjaźń strukturze. Każdy nowy przyjaciel nie umniejsza udziału innych osób w relacji, lecz powiększa przyjaźń o nowe głosy i aspekty⁵¹.

Dla Lewisa podstawą przyjaźni jest wspólnota zainteresowań. Gdy dwie lub trzy osoby odkrywają, że to, co wydawało im się właściwe tylko i wyłącznie im samym, jest również udziałem innych, wytwarza się pewnego rodzaju więź, którą Lewis nazywa łożyskiem przyjaźni lub towarzyskością. Obrazowo argumentuje on, że między dawnymi myśliwymi, być może raz na tyśiąc przypadków, mogły się zdarzyć odosobnione jednostki, które widziały to, czego nie

⁴⁶ D. Schalkwyk, *Can Women be Friends? Montaigne, Shakespeare and the Grievance of Friendship*, s. 32, https://www.persee.fr/doc/cchav_0184-1025_2008_num_45_1_1524 (dostęp: 23 marca 2022).

⁴⁷ C. S. Lewis, *Cztery miłości*, przekł. P. Szymczak, Poznań 2020, s. 95–98.

⁴⁸ M. Herer, *Pochwała przyjaźni*, dz. cyt., s. 27–29.

⁴⁹ Tamże, s. 98–102.

⁵⁰ C. S. Lewis, *Cztery miłości*, dz. cyt., s. 101–102.

⁵¹ Tamże, s. 105–107.

widzieli inni: że jeleń jest nie tylko jadalny, ale i piękny. Przyjaźń rodzi się, gdy dwie osoby z ogromną trudnością i często „na wpuł zrozumiałym bełkotem” odkrywają siebie nawzajem i dzielą się wizją świata, jednocześnie stając razem w kręgu samotności⁵².

Relacja ta jest wyjątkowa również dlatego, że jej środek ciężkości nie leży w niej samej jako relacji ani w osobach zaangażowanych, lecz w tym, co stanowi wspólnotę. Za Ralphem Waldo Emersonem Lewis nie pyta „czy mnie kochasz?”, ale „czy dostrzegasz tę samą prawdę co ja?”. Istotnym jest tu więc moment, gdy obie zaangażowane osoby uznają, że pewne tematy, problemy i zagadnienia, często ignorowane przez innych, są dla obu tych osób bardzo ważne. Brytyjski filozof zaznacza również odmiennosć *erosa* i *philia*. Ten pierwszy jest bowiem miłością zazdrośną, niechętną do podzielenia się swoim obiektem uczuć erotycznych⁵³. *Philia* jest natomiast odmiennym rodzajem miłości, którym z chęcią dzielimy się z innymi. Oba, twierdzi Lewis, mogą istnieć razem i ubogacać się nawzajem. Nic nie czyni miłości piękniejszą, niż odkrycie, że ukochana osoba może spontanicznie, prawdziwie i głęboko zaprzyjaźnić się z naszymi dawnymi przyjaciółmi. Lewis ukazuje wielkość i równość obu tych aspektów miłości w pytaniu, które niejednokrotnie pojawia się w życiu każdego człowieka: poświęcić przyjaźń dla zakochania, czy poświęcić zakochanie dla podtrzymania przyjaźni i kroczenia razem ku tej samej prawdzie?⁵⁴

Jednocześnie jednak w bardzo ciekawy sposób autor *Czterech miłości* podchodzi

do problemu przyjaźni damsko-męskich. Zwraca on uwagę na to, że przyjaźń najczęściej kojarzymy z osobami tej samej płci, *erosa* zaś z dwoma osobami płci przeciwnej⁵⁵. Problematyką możliwości istnienia przyjaźni damsko-męskich zajmowali się wcześniej filozofowie tacy jak Francis Bacon i Montaigne, koniec końców jednak podtrzymując wcześniejsze poglądy, że kobiety są niezdolne do sprostanania etycznym i osobistym wymaganiom stawianym przez przyjaźń⁵⁶. W XX wieku natomiast temat ten podjął Derrida, który starał się rozwiązać go poprzez dekonstrukcję terminu przyjaźń oraz wskazanie na historycznie uwarunkowaną seksualną jednorodność, która przeradzała się w skrajnie rozumiane braterstwo. O ile jednak dla Derridy dekonstrukcja na płaszczyźnie historycznej i teoretycznej znajdowała rozwiązanie w rozumieniu, że to, co polityczne jest bezpłciowe, a przyjaźń bez kobiet staje się skrajnym politycznie braterstwem⁵⁷, o tyle Lewis stara się wskazać na bardziej praktyczne rozwiązanie tego problemu. Wskazuje na dysproporcje w niektórych środowiskach, przejawiające się na przykład tym, że jedna płeć pracuje, a druga nie. Dla Lewisa wymuszone wciąganie drugiej płci w rozrywki i spotkania, będące sednem przyjaźni grupy składającej się tylko z mężczyzn lub tylko z kobiet, jest przyczyną dyskredytacji przyjaźni w obecnych

⁵² Tamże, s. 107–108.

⁵³ Tamże, s. 110.

⁵⁴ C. S. Lewis, *Cztery miłości*, dz. cyt, s. 111.

⁵⁵ Nie wolno tutaj zapominać o kontekście historycznych rozważań Lewisa. Pewne relacje, związki czy sytuacja społeczna płci wyglądały inaczej sto lat temu. O wiele widoczniejsza była również różnica w zainteresowaniach oraz wykształceniu płci. Pewne zawody zdominowane były całkowicie przez jedną z płci.

⁵⁶ D. Schalkwyk, *Can Women be Friends? Montaigne, Shakespeare and the Grievance of Friendship*, s. 31–32, https://www.persee.fr/doc/cchav_0184-1025_2008_num_45_1_1524 (dostęp: 23 marca 2022).

⁵⁷ K. Psaty, *On Perfect Friendship: An Outline and a Guide to Aristotle's Philosophy of Friendship*, s. 67–69, <https://digitalcommons.colby.edu/honorstheses/589/> (dostęp: 22 marca 2022).

czasach. Poglądy Lewisa mogą zdawać się nam dzisiaj seksistowskie, gdy wskazuje, że mężczyźni inaczej podchodzą do rodzących się w tych relacjach problemów niż kobiety, jednak nie czyni tego ze złych pobudek, lecz raczej aby wskazać na równość obu płci i to, co istotne dla zagadnienia przyjaźni. Postaci w opisie Lewisa można odwrócić, czyniąc mężczyznę niezdolnym do włączenia się w konwersację kobiet. Lewis stara się, być może niezbyt subtelnie, opisać męski punkt widzenia sytuacji, w której osoby nieposiadające wiedzy na jakiś temat (z powodu braku zainteresowania nim) starają się włączyć do merytorycznej dyskusji. Brytyjski filozof stara się wyjaśnić ten problem poprzez następujący przykład. Gdy mężczyzna zostaje zaproszony przez swoją bardziej obytą małżonkę do teatru, opery, czy na spotkania towarzyskie, mające go „ukulturalnić”, najczęściej znosi to z biernym oporem i dużą dozą wyrozumiałości jako „kobiece fanaberie”. Gdy jednak to kobieta zostaje wciągnięta w męski świat, możliwe są dwie sytuacje. Gdy mężczyźni są nieokrzesani, może ona, po prostu, usiąść z boku i ignorować rozmowę, która jej nie interesuje. Jeżeli jednak owi mężczyźni będą dobrze wychowani i będą starali się zainteresować ją dyskusją, wytłumaczają jej temat owej konwersacji. Wszystko to jednak nie przyczyni się do utrzymania poziomu dyskusji i w imię dobrego wychowania zostanie ona spłycona, rozwodniona, skończy się plotkami, anegdotami i żartem. I tak oto kobieta niweczy to, w czym miała brać udział⁵⁸. Problemem nie tkwi, zdaniem Lewisa, w lepszej bądź gorszej pozycji którejkolwiek z płci. Owa kobieta, opisana w powyższej historii, może być błyskotliwa, może być inteligentniejsza od swoich

rozmówców, lecz niczego to nie zmieni, o ile nie interesuje się tymi samymi zagadnieniami co oni. Lewis zauważa, że to właśnie przez takie kobiety dokonana się dyskredytacja przyjaźni w dzisiejszych czasach. Kobiety często nie rozumieją konieczności męskich spotkań, wspólnego wyjścia do pubu. Wiele z nich może uznać męską przyjaźń za wroga *erosa*. Podobną zależność dostrzeżę Buffault, gdy mówi o przemianach życia rodzinnego w XIX wieku⁵⁹. Zabraniając mężczyznom przyjaźni, kobiety pozbawiają ich męskości. Zmuszają ich do utrzymania w tajemnicy przed nimi tej ogromnej części życia, która toczy się poza polem ich wzroku. Zbyt zaborczy *eros* niszczy i pragnie kontrolować. Brytyjski filozof zauważa, że rozsądne kobiety, jeżeli zechcą, bez problemu będą w stanie zdobyć wiedzę oraz kwalifikacje i włączyć się do dyskusji. To właśnie one są mądre i świadome, wiedzą bowiem, że nie mogą próbować wejść do tego innego świata, świata mężczyzn, bez tej podstawy jaką jest wiedza na konkretny, dyskutowany temat. Na przyjęciach, zamiast niczym dyletantka dołączać do rozmowy na temat, o którym nie mają najmniejszego pojęcia, znajdują własne towarzystwo wedle swoich zainteresowań. Zdaniem Lewisa trzeba żyć i dać żyć innym⁶⁰. Istotą problemu nie jest bowiem nierówność płci, lecz zrozumienie, że przyjaźń buduje się na mocnym fundamencie wznoszonym wspólnie, opartym niejednokrotnie na pokrewieństwie płci. To, co dla jednej z nich wydaje się śmieszne i dziwaczne, dla drugiej stanowi naturalne zachowanie. Należałoby docenić tę różnorodność. W tych sytuacjach warto zauważać tragikomizm człowieczego losu i nauczyć

⁵⁸ C. S. Lewis, *Cztery miłości*, dz. cyt., s. 122–123.

⁵⁹ M. Herer, *Pochwała przyjaźni*, dz. cyt., s. 28–30.

⁶⁰ C. S. Lewis, *Cztery miłości*, dz. cyt., s. 122–125.

śmiać się nie tylko z wad płci przeciwnej, lecz również własnej⁶¹.

Brytyjski filozof dotyka również tematu przysług w przyjaźni, zauważając, że są one raczej drobną przeszkodą, czymś pobocznym, czego przewyciężenie pozwoli nam wrócić do tego, co stanowi istotę przyjaźni – wspólnych zainteresowań i tematów dyskusji. Przysługi między przyjaciółmi są czymś naturalnym, lecz nie są sednem przyjaźni, a jedynie elementem, jak wspomniałem, zakłócającym wspólną drogę⁶². Dla Lewisa kluczowym dla zaistnienia przyjaźni jest wspomniana już wspólnota zainteresowań. Autor ten jednak nie ogranicza jej do zainteresowań opartych na dobru, lecz wskazuje na niebezpieczeństwo, jakim jest wspólnota zainteresowań warunkowanych przez zło. Tak samo jednocy bowiem ludzi miłość do poezji jak nienawiść do danego polityka czy kanibalizm⁶³. Brytyjski pisarz różni się w tym miejscu zdecydowanie od Arystotelesa, który wskazywał, że przyjaźń z konieczności nakierowana jest na pewne dobro⁶⁴. Ponieważ Lewis uznaje *philia* za najbardziej duchową z miłości, dlatego zagrożenia na nią czyhające są duchowej natury. Wykluczenie, które, jak wskazuje Lewis, jest charakterystyczne dla przyjaźni, niesie ze sobą zagrożenie w postaci elitarności, pychy i poczucia wyższości. Przejście od pokory do pychy w przyjaźni również jest niezwykle łatwe i niebezpieczne. Od stwierdzenia „nie zasługuję na takich dobrych przyjaciół” do stwierdzenia „nie zasługują na nas” jest bardzo krótka droga. Jak wskazuje Lewis, 'oni i ich', to z innego punktu widzenia 'my i nas'. Dlatego,

zdaniem angielskiego pisarza, przyjaźń należy połączyć z wielką pokorą, jej zagrożenia są bowiem natury duchowej⁶⁵.

Lewis, jako autor z gruntu chrześcijański, uznając przyjaźń za najbardziej duchową z miłości, wyjaśnia również dlaczego tak rzadko pojawia się ona w Piśmie Świętym. Z powodu swojej duchowości bowiem nie stanowi dobrej analogii. Jest zbyt subtelna i rodzi ryzyko pomylenia symbolu z tym, co symbolizuje. Przez swą naturę i narażenie na zagrożenia duchowe jest wyjątkowa i stanowi 'wąską ścieżkę'. Filozof wskazuje również na złudzenie wyboru, jakie daje przyjaźń. Wystarczyłoby kilka lat różnicy, inny temat rozmowy czy zbieg okoliczności, a przyjaźń by nie zaistniała. Dla Lewisa to Bóg za pomocą przyjaźni jako swego narzędzia otwiera nam oczy⁶⁶: „To nie Wyście mnie wybrali, ale Ja was wybrałem”⁶⁷.

Cechy wspólne obu koncepcji i różnice pomiędzy nimi

W ostatniej części artykułu wskażę podobieństwa i różnice między koncepcjami przyjaźni wypracowanymi przez Lewisa i Arystotelesa oraz pokażę jakie możliwości interpretacji otwiera ujęcie zaprezentowane przez brytyjskiego filozofa.

Pierwszą cechą, która najbardziej łączy, ale i jednocześnie różni obie przedstawione koncepcje to wskazanie na źródło, z którego wypływa przyjaźń, czyli pewien rodzaj współdzielenia czegoś. W przypadku Stagiryty jest to dzielność etyczna, u Lewisa natomiast wspólnota zainteresowań. Arystoteles wymienia rodzaje przyjaźni

⁶⁵ C. S. Lewis, *Cztery miłości*, dz. cyt., s. 127–142.

⁶⁶ Tamże, s. 144–146.

⁶⁷ J 15,16, cyt. za *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* w przekładzie z języków oryginalnych, *Biblia Tysiąclecia*, red. K. Dynarski SAC, red. nauk. A. Jankowski OSB i in., Wydawnictwo Pallottinum, Poznań–Warszawa 1980.

⁶¹ Tamże, s. 125.

⁶² C. S. Lewis, *Cztery miłości*, dz. cyt., s. 113–114.

⁶³ Tamże, s. 126–129.

⁶⁴ *Etyka Nikomachejska*, dz. cyt., 1155 a.

ze względu na korzyść, przyjemność i dobro. Dwa pierwsze rodzaje nazywane są jednak „przyjaźnią” tylko ze względu na podobieństwo do tej właściwej, opartej na dzielności etycznej. Wyłącznie ludzie etycznie dzielni są przyjaciółmi ze względu na osobę przyjaciela, w którym odnajdują to, co właściwe im samym. Z kolei C. S. Lewis pisze wprost o wspólnocie zainteresowań jako łożysku przyjaźni. Jednak dopiero dzięki temu, że jedna osoba odnajduje w drugiej coś, co do tej pory uważała za właściwe tylko sobie, możliwe jest zawiązanie się głębszej relacji, wynikłej właśnie ze względu na wspólny kontekst, czyli głębszą wspólnotę zainteresowań. Gdy ktoś dostrzeża w ramach pewnego pola zainteresowań coś wyjątkowego i odnajduje kogoś, kto również zauważył tę własność, realnie staje się zawiązanie przyjaźni. Od tego momentu, zdaniem brytyjskiego filozofa, możliwa jest ich wspólna podróż przez życie. Tym, co odróżnia tu Lewisa od Stagiryty jest zaproponowanie znacznie szerszego podłoża dla przyjaźni, jakim jest szeroko pojęta wspólnota zainteresowań, oparta nie tylko o dzielność etyczną, jak to miało miejsce u Arystotelesa. W ujęciu brytyjskiego filozofa przyjaźń sama w sobie nie wyrasta wyłącznie na podłożu tego, co dobre i szlachetne. Naturalnie, uznaje ideał przyjaźni, do którego należy dążyć i który jest osiągalny, jednak Lewis nie waha się nazwać przyjaźnią zarówno wspólnoty dwóch szlachetnych ludzi, jak i dwóch ludzi połączonych nienawiścią do, dajmy na to, jakiegoś polityka lub osób zjednoczonych niecnym celem. Relacja ta może być zarówno szkołą cnoty, jak i występku. Jest ambiwalentna, mając moc czynienia dobrych lepszymi, a złych gorszymi⁶⁸.

⁶⁸ C. S. Lewis, *Cztery miłości*, dz. cyt., s. 130–131.

Drugim ważnym, jeśli nie najważniejszym, wyróżnikiem koncepcji brytyjskiego filozofa jest oderwanie przyjaźni od szerokich rozważań społeczno-politycznych i postawienie jej w opozycji do ogółu społeczeństwa. Lewis kładzie nacisk na wykluczający charakter tej relacji. Ten element secesji oraz pewnej obojętności na głos ogółu jest cechą charakterystyczną każdej przyjaźni, zarówno dobrej, złej, jak i zupełnie etycznie obojętnej⁶⁹. Brytyjski filozof zauważa, że gdy wejdziemy w pewien wąski krąg, to poglądy w nim głoszone stają się dla nas ważniejsze niż poglądy ludzi z zewnątrz. Mechanizm ten zauważył już wcześniej Platon, pokazując go w dialogu Sokratesa i Kritona, na temat zgody tego pierwszego na poddanie się karze śmierci. Otóż, „ludzie rozumni” będą wiedzieli, że stało się to z woli samego Sokratesa, a zdaniem ogółu (agory) nie należy się przejmować. Chodzi tu o rozwianie obaw Kritona przed posądzeniem go o zachowanie niegodne przyjaciela i dopuszczenie do wykonania wyroku śmierci na Sokratesie. Ludzie spoza kręgu przyjaciół mogą nie wiedzieć o decyzji Sokratesa i posądzić Kritona o bierność w tej sprawie, ponieważ pewna wiedza zarezerwowana jest tylko dla członków grupy przyjaciół⁷⁰. Brytyjski filozof stwierdza, że gdy przyjaźń się utrwali, efekt ten będzie działał również pod nieobecność przyjaciół. Chodzi tutaj o mechanizm absolutyzujący ocenę naszej grupy, ludzi o bliskich nam poglądach ponad ocenę ogółu. Lewis w charakterystyczny dla siebie sposób ponownie wyróżnia w ten sposób sam mechanizm, wyjątkowy, jego zdaniem, dla relacji przyjaźni, a dopiero później

⁶⁹ Tamże, s. 131–132.

⁷⁰ Platon, *Dialogi*, tłum. Wł. Witwicki, Warszawa 2001, s. 260–261.

zwraca uwagę na jego możliwe, pozytywne i negatywne konkretyzacje i rozwinięcia. Pozytywnym jest tu chociażby przykład pierwszych chrześcijan, których niewielkie początkowo wspólnoty ocalały właśnie dlatego, że były głuche na poglądy otaczających ich pogan i skupiały się na miłości „braci”. Ten sam mechanizm rodzi jednak negatywne skutki, zapewnia bowiem trwałość kręgom przestępców i ludzi złych. Tak samo, jak dzięki niemu ludzie dobrzy mogą wytrwać wobec otaczającego ich zła i zepsucia, tak w ten sam sposób, wynosząc opinię kręgu nad zdanie ogółu, można utrwalać niewłaściwe zachowania, usprawiedliwiać moralnie wątpliwe czyny i zbywać opinię otaczającego świata jako „konwencjonalną” czy też „zdewociałą”⁷¹.

Jedną z największych różnic pomiędzy podejściem Arystotelesa oraz późniejszymi namysłami, opartymi na jego pracach, a podejściem samego Lewisa jest radykalne przeciwstawienie sobie przyjaźni oraz polityki. Stagiryta, poprzez powiązanie sprawiedliwości i przyjaźni wprowadził pewien sposób myślenia o obu jako wzajemnie dopełniających się. Uznał bowiem wszystkie wspólnoty takie jak rodzina czy rzemieślnicy za część wspólnoty państwowej⁷². Myśliciele późniejsi często odnosili, podążając za myślą Filozofa, rozważania o przyjaźni do tego, co polityczne i na tym gruncie starali się rozwijać, na przykład, problem homogeniczności płciowej przyjaźni oraz jej oddziaływania na otoczenie.

Lewis tymczasem stanowczo wykazuje, że przyjaźń, nawet jeśli wpływa na otaczający ją świat społeczny, to czyni to wtórnie wobec samego mechanizmu wykluczenia. Tym,

co istotne jest życie wewnętrzne wspólnoty przyjaciół. Rozwiązania problemów czy też ogólne rozważania dotyczące przyjaźni należy zatem prowadzić raczej w jej obrębie niż w szeroko rozumianym środowisku społeczno-politycznym. Takie podejście uwidacznia się doskonale w pragmatycznym podejściu brytyjskiego filozofa do omówionego wyżej problemu przyjaźni damsko-męskich. Wielka niechęć rządzących i nieufność wobec przyjaźni bierze się właśnie z tego, że wycofuje ona ludzi ze społeczeństwa. Nie czyni tego jednak pojedynczo, lecz parami lub trójkami. Lewis mówi wprost, że świat zmieniają właśnie takie małe grupki przyjaciół, które czynią to raczej w ramach produktu ubocznego, wynikłego z przyjacielskich rozważań na jakiś temat. Od takich kręgów przyjaciół uprawiających jakąś dyscyplinę lub prowadzących rozmowy dla przyjemności zaczynają się zmiany⁷³. W jakże podobnym tonie wypowiada się Michał Herer, gdy mówi o elementarnym empiryzmie praktyk przyjaźni postawionym w opozycji do myślenia utopijnego czy też myślenia o całościowej wizji świata⁷⁴. Lecz ta wybiórczość przyjaźni czyni ją z natury wrogą wobec niektórych form myślenia demokratycznego⁷⁵. Podobnie jednak, jak przy poprzednio omawianych cechach przyjaźni, wyróżnionych przez Lewisa, także ta nie jest sama w sobie ani zła, ani dobra. Może się ona rozwijać w tych kierunkach, prowadząc ku dobrem lub złym przejawom. To wycofanie łączy się z poczuciem wdzięczności za wspaniałych przyjaciół i częściową obojętnością na opinię ogółu. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, aby ta wdzięczność

⁷¹ C. S. Lewis, *Cztery miłości*, dz. cyt., s. 129.

⁷² Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, dz. cyt., 1160 a.

⁷³ C. S. Lewis, *Cztery miłości*, dz. cyt., s. 112–113.

⁷⁴ M. Herer, *Pochwała przyjaźni*, dz. cyt., s. 98.

⁷⁵ C. S. Lewis, *Cztery miłości*, dz. cyt., s. 99.

przerodziła się w poczucie wyższości wobec zewnętrzza grupy, a częściowa głuchota w całkowitą obojętność⁷⁶.

Istotna różnica pomiędzy podejściem Arystotelesa a Lewisa zachodzi również w kwestii wyświadczenia sobie przysług. O ile bowiem Stagiryta uznawał przysługę za ważny komponent tej relacji i dużą część rozważań poświęcił tematyce właściwej odpłaty, proporcjonalności oraz idei, że sama taka możliwość wyświadczenia przysługi, a więc dzielenia się dobrem, które mamy, stanowi istotny element przyjaźni⁷⁷, o tyle Lewis prezentuje odmienny pogląd. Brytyjski filozof uważa, że przysługi, choć przynależą poniekąd do przyjaźni, to jednocześnie wynikająca z nich rola dobroczyńcy jest przyjaźni obca. Przyjaciół oczywiście wesprze darem, stanie w obronie i zaopiekuje się wdową. Jednak Lewis stwierdza, że takie przysługi nie są przyjaźnią. Są jedynie „przygodnym rozproszeniem”. Przyjaźń bowiem jest całkowicie wolna od potrzeby bycia potrzebnym. Udzielenie pożyczki, czuwanie przy chorym lub innego rodzaju pomoc czy przysługa są jedynie czymś, co wydarzyło się przygodnie. Konieczne są tylko jako coś, co pozwoli zażegnać przykrą sytuację, niebezpieczeństwo lub potrzebę pomocy. Z powodu przyjaciela ubolewamy, że sprawy ułożyły się tak, a nie inaczej, ale chcemy jak najszybciej wrócić do tego, co stanowi trwały fundament owej relacji – wspólnych rozmów i aktywności. Przysługi i pomoc mają jedynie przywrócić możliwość pełnego udziału w tym, co łączy, w tym, co tworzy przyjaźń. Nawet wdzięczność, zdaniem Lewisa, nie ubogaca tego rodzaju

miłości. Oznaką przyjaźni doskonałej jest dla brytyjskiego filozofa fakt, że ta pomoc niczego w relacji nie zmieni. Jest ona tylko anomalią, czymś co odrywa przyjaciół od czasu spędzanego razem⁷⁸.

Lewis zwraca również uwagę na wyjątkowość przyjaźni, przejawiającą się w jej ignorowaniu nie tylko fizyczności człowieka, ale też otoczenia, które się na nią składa. O ile bowiem o bieżących sprawach przyjaciela dowiemy się prędzej czy później, tak nie są one celem dociekań. Nie musimy wiedzieć, jaką ma pracę, czy ma żonę, jakiego jest pochodzenia lub jak wygląda jego prywatna historia. Z czasem z pewnością się tego dowiemy, ale raczej mimochodem. Przyjaźń uwalnia od tego kontekstu, od roli męża, podwładnego lub brata, od klasy społecznej, koloru skóry czy wykonywanego zawodu. Czyni ludzi wolnymi od światowego kontekstu, jednocześnie równymi i nagimi wobec kontekstu, który połączył, który utworzył przyjaźń. Dla Lewisa przyjaźń rozgrywa się pomiędzy wolnymi umysłami. Opiera się na pragnieniu nie nagiego ciała, jak miłość erotyczna, ale nagiej osobowości⁷⁹. Tak więc także w tym aspekcie Lewis zrywa z tym, co twierdził Arystoteles, umiejscawiając przyjaźń w kontekście rozważań społecznych.

Wreszcie chciałbym zwrócić uwagę na najważniejszy, moim zdaniem, wyróżnik Lewisa koncepcji przyjaźni. Brytyjski filozof, choć dokonuje opisu cech charakterystycznych tej relacji, to skupia się przede wszystkim nie na tym, czym dokładnie jest relacja między A i B, jakie uczucia grają w niej rolę, oraz co A i B o sobie nawzajem wiedzą. Dla Lewisa istotna jest relacja

⁷⁶ Tamże, s. 131–135.

⁷⁷ Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, dz. cyt., 1163 b – 1165 a.

⁷⁸ C. S. Lewis, *Cztery miłości*, dz. cyt., s. 113–114.

⁷⁹ Tamże, s. 114–115.

AC, BC i czym jest samo C, będące kontekstem ich przyjaźni. Lewis wskazuje również, że w ramach dynamiki przyjaźni wytwarzają się nowe jakości. Da się tu więc wyróżnić dwie charakterystyczne cechy. Po pierwsze, będzie to trójczłonowa natura samej przyjaźni łączącej dwa podmioty wobec wspólnego im kontekstu. Po drugie zaś, będzie to wytworzenie się nowej jakości w ramach tej dynamiki. Gdy z trójga przyjaciół jeden umrze, nie utracimy tylko jego, lecz również wszystkie interakcje pomiędzy całą naszą trójką, wynikające z jego obecności, na przykład riposty drugiego przyjaciela na żarty trzeciego. Należałoby tu zatem postawić pytanie, na ile taka jakość jest czymś niepowtarzalnym i stanowi o tym, kim jest dana osoba nie tylko wewnątrz tejże przyjaźni, lecz również poza nią z powodu wytworzenia obiektywnie nowej jakości.

Zakończenie

Myśl C. S. Lewisa choć ma swe źródło w rozważaniach Arystotelesa, to jednak wychodzi poza nie, dając kilka odmiennych rozstrzy-

gnięć. Brytyjski filozof i pisarz, w którego twórczości problem przyjaźni jest niezwykle ważnym komponentem⁸⁰, wypracował jej ciekawą koncepcję jako najbardziej duchowej z miłości, lecz jednocześnie będącej z założenia czymś, co dopiero może uczynić człowieka lepszym lub gorszym. Przyjaźń potęguje zarówno dobro, jak i zło, które są jej udziałem. Z powodu swej natury jest narażona na duchowe pokusy i niebezpieczeństwa. Wymaga pokory i nieustannej pracy nad sobą. Dokonuje pewnego rodzaju wyłączenia zaangażowanych w nią osób z reszty społeczeństwa. Co najważniejsze jednak, jednoczy ona ludzi jako nagie osobowości wobec wspólnego kontekstu, który pozwala wytworzyć nowe, niepowtarzalne jakości w ramach zawartej w niej dynamiki. Sama w sobie, przyjaźń jest dla Lewisa narzędziem Boga, pozwalającym Mu ukazać nam piękno innych ludzi. Zdaniem brytyjskiego filozofa to także Bóg powinien być zawsze pewnym horyzontem aksjologicznym przyjaźni, abyśmy mogli właściwie wykorzystać dar tej niezwyklej relacji⁸¹.

⁸⁰ F. Nur Sharidna, *Philia Love in C.S Lewis' Narnia: The Lion, The Witch and The Wardrobe*, LANGUAGE HORIZON, 2 (1), <https://ejournal.unesa.ac.id/index.php/language-horizon/article/view/6396> (dostęp: 4 kwietnia 2022).

⁸¹ C. S. Lewis, *Cztery miłości*, dz. cyt., s. 145–146.

Bibliografia

- Angelici R., *Richard of Saint Victor, On the Trinity: English Translation and Commentary*, Wipf and Stock Publishers, Eugen 2011.
- Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, tłum. D. Gromska, PWN, Warszawa 2007.
- Berti E., *Profil Arystotelesa*, tłum. M. A. Wesoły, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych UAM, Poznań 2016.
- Derrida J., *Polityka przyjaźni*, tłum. T. Zarębski, „Odra” 2011, nr 7–8, s. 46–52.
- Gudaniec A., *Przyjaźń*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 8, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2007.
- Herer M., *Pochwała przyjaźni*, PWN, Warszawa 2017.
- Lewis C. S., *Cztery miłości*, tłum. P. Szymczak, Media Rodzina, Poznań 2020.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* w przekładzie z języków oryginalnych, *Biblia Tysiąclecia*, red. K. Dynarski SAC, red. nauk. A. Jankowski OSB i in., Wydawnictwo Pallottinum, Poznań–Warszawa 1980.
- Platon, *Dialogi*, tłum. Wł. Witwicki, CIL Polska, Warszawa 2001.
- Słownik grecko-polski*, oprac. O. Jurewicz, Wydawnictwo Naukowe Sub Lupa, Warszawa 2015.
- Reale G., *Historia filozofii starożytnej*, t. 2, tłum. E. I. Zieliński, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1996.
- Słownik języka polskiego*, t. 2, red. nauk. M. Szymczak; red. H. Szkiłdź i in., oprac. haseł A. Bańkowska i in., PWN, Warszawa 1979.
- Smolak M., *Przyjaźń w świetle etyki Arystotelesa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013.
- Tatarkiewicz W., *Trzy etyki: studium z Arystotelesa*, w: *Pisma z etyki i teorii szczęścia*; wybór, oprac. i red. nauk. P. J. Smoczyński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Fundacja Biblioteki Etycznej, Lublin 1992.

Źródła internetowe

- Helm B., *Friendship*, w: *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, <https://plato.stanford.edu/entries/friendship/> (dostęp: 29 maja 2019).
- Kinsella R. C., *Nietzsche's Conception of Friendship*, <https://researchonline.nd.edu.au/cgi/viewcontent.cgi?article=1016&context=theses> (dostęp: 21 marca 2022).
- Mason C., *Iris Murdoch: what the writer and philosopher can teach us about friendship*, <https://theconversation.com/iris-murdoch-what-the-writer-and-philosopher-can-teach-us-about-friendship-167819> (dostęp: 21 marca 2022).
- Moseley A., *Philosophy of Love*, Internet Encyclopedia of Philosophy, <https://iep.utm.edu/love/> (dostęp: 22 marca 2021).
- Nur Sharidna F., *Philia Love in C. S Lewis' Narnia: The Lion, The Witch and The Wardrobe*, LANGUAGE HORIZON, 2(1), <https://ejournal.unesa.ac.id/index.php/language-horizon/article/view/6396> (dostęp: 4 kwietnia 2022).
- Psaty K., *On Perfect Friendship: An Outline and a Guide to Aristotle's Philosophy of Friendship*, <https://digitalcommons.colby.edu/honorstheses/589/> (dostęp: 22 marca 2022).
- Schalkwyk D., *Can Women be Friends? Montaigne, Shakespeare and the Grievance of Friendship*, https://www.persee.fr/doc/cchav_0184-1025_2008_num_45_1_1524 (dostęp: 23 marca 2022).

**Przyjaźń w *Etyce Nikomachejskiej*
Arystotelesa oraz w *Czterech Miłościach*
C. S. Lewisa. Paralela komparatystyczna**

Celem artykułu jest próba filozoficznej rekonstrukcji i porównania koncepcji przyjaźni Arystotelesa oraz C. S. Lewisa. Artykuł powstał w oparciu o poglądy obu autorów przedstawione w VIII i IX księdze *Etyki Nikomachejskiej* Arystotelesa oraz w czwartym rozdziale *Czterech Miłości* C. S. Lewisa. Na podstawie krytycznej analizy tekstów źródłowych i uzupełniających udało się ustalić cechy wspólne oraz główne różnice obu koncepcji, a także wskazać na możliwości dalszych badań odnośnie koncepcji przyjaźni C. S. Lewisa

Słowa kluczowe: Arystoteles, C.S. Lewis, przyjaźń, filozofia, relacja, *philia*

KACPER PYŻ: magister filozofii, absolwent Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W kręgu jego zainteresowań badawczych znajdują się problematyka z zakresu filozofii przyjaźni, filozofii dialogu

Friendship in Aristotle's Nicomachean Ethics and C. S. Lewis' The Four Loves. Comparative Parallel

The aim of the article is an attempt at a philosophical reconstruction and comparison of the concept of friendship between Aristotle and C.S. Lewis. The article was based on the views of both authors presented in the VIII and IX books of Aristotle's *Nicomachean Ethics* and in the fourth chapter of *The Four Love* by C. S. Lewis. Based on a critical analysis of the source and supplementary texts, it was possible to establish the common features and main differences between both concepts, as well as to indicate the possibility of further research regarding the concept of friendship by C.S. Lewis.

Key words: Aristotle, C.S. Lewis, friendship, philosophy, relationship, *philia*

oraz myśli antycznej i chrześcijańskiej. Główne wysiłki naukowe ukierunkowuje na wypracowanie nowych rozwiązań i interpretacji zagadnień tożsamości osobowej oraz filozofii przyjaźni.
Adres e-mail: kacpyz@gmail.com